

WYŻSZE KARY ZA NIEWYPŁACANIE WYNAGRODZEŃ



Wyższe kary, podwyższenie odsetek czy uproszczenie procedur związanych z wypłatami wynagrodzeń – to niektóre pomysły na zmniejszenie skali zjawiska zalegania z wypłatami dla pracownikóW.

8 lutego w siedzibie Głównej Inspekcji Pracy w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli wszystkich partnerów społecznych z Komisji Trójstronnej w sprawie zmian w prawie pracy, które poprawiłyby sytuację pracowników nie otrzymujących wynagrodzeń w terminie. To efekt spotkania szefów trzech central związkowych z głównym inspektorem pracy, Tadeuszem Zającem.

Jak relacjonuje dr Anna Reda, przedstawiciel Solidarności w zespole, było to pierwsze spotkanie. – Wszyscy uczestnicy wyrazili wolę współpracy. Do końca lutego do Państwowej Inspekcji Pracy mają trafić konkretne propozycje zmian, które ograniczyłyby zjawisko zalegania z wynagrodzeniami – mówi Anna Reda.

Mimo ogólnego charakteru rozmów, na spotkaniu padały konkretne propozycje, np. uproszczenie procedur wypłat wynagrodzeń z FGŚP, podwyższenie odsetek, umieszczanie nieuczciwych pracodawców w rejestrze dłużników czy wprowadzenie obowiązku podawania informacji o niezaleganiu z wypłatami przy przetargach publicznych.

– Obecnie przedsiębiorca musi podawać informacje o płaceniu na bieżąco składek na ubezpieczenie społeczne. Może dodatkowy obowiązek wyeliminowałby z przetargów nieuczciwych wobec pracowników pracodawców – dodaje Reda. □

PLATINI ZAPRASZA DUDĘ

Przewodniczący Solidarności Piotr Duda spotka się z prezydentem Europejskiej Federacji Piłkarskiej Michелеm Platinim.

Szef UEFA odpowiedział na pismo Piotra Dudy, wysłane do niego kilka tygodni temu. Przewodniczący Solidarności informował w liście o przypadkach nieprzedłużania umów o pracę członkom Solidarności w Biedronce, sponsorze Polskiego Związku Piłki Nożnej. Zdaniem Piotra Dudy, takie praktyki mogą rzutować na wizerunku nie tylko PZPN-u, ale i polskich przygotowań do EURO 2012.

– To bulwersująca sprawa. Chciałbym, żeby najważniejsza osoba w europejskim futbolu dowiedziała się o tym mniej radosnym obrazie sponsoringu polskiej piłki – mówi szef Solidarności.

To nie jedyny temat, jaki będzie poruszany podczas spotkania Piotra Dudy z Michелеm Platinim. Przewodniczący Solidarności poruszy też kwestię promocji historii NSZZ Solidarność podczas Mistrzostw Europy w 2012 roku. – Gdańsk jest jednym z czterech



miast – gospodarzy EURO 2012 w Polsce. Nie wyobrażam sobie, żeby nasz związek i jego dokonania nie były promowane podczas mistrzostw, np. w wydawanych przez UEFA folderach dla kibiców. Liczę na współpracę i życzliwość Michela Platiniego również w tej sprawie – mówi Piotr Duda.

Spotkanie odbędzie 9 marca w Nyon – siedzibie UEFA. □

PRZECIWKO ZŁYM ZMIANOM W OŚWIACIE

Nauczycielska Solidarność protestuje przeciwko propozycjom zmian w prawie oświatowym.

Pomysły dotyczą zmian statusu nauczyciela, czasu pracy, ograniczeń wymiaru urlopu i zasad ustalania wysokości wynagrodzenia. Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania podkreśla, że zgodnie z ustawą o związkach zawodowych, kodeksem pracy i Kartą nauczyciela, tego typu zmiany podlegają uzgodnieniu z partnerami społecznymi. Związkowcy przypominają też, że według danych OECD, polski nauczyciel ma porów-

nywalny z nauczycielami w krajach UE czas pracy i wypoczynku, a należy do najniżej zarabiających w Europie.

W innym z przyjętych stanowisk nauczycielska Solidarność protestuje przeciwko planom przedstawicieli samorządu terytorialnego zmierzających do likwidacji niektórych placówek oświatowych. – Czynnikiem ekonomicznym nie może być głównym powodem podejmowania takich działań. (...) Nie służy to poprawie jakości kształcenia i wychowania przyszłych pokoleń Polaków – podkreśla Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania. □

Kolejna stocznia do likwidacji?

Na temat złej sytuacji w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni i prób zwolnienia 40 proc. załogi mówili związkowcy na konferencji prasowej, która odbyła się 9 lutego w siedzibie SMW.

Mirosław Kamiński, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” podkreślał, że jedynym efektem dotychczasowej restrukturyzacji stoczni, która miała przynieść poprawę jej kondycji pozostały przeprowadzone już zwolnienia 200 osób. Nie towarzyszyły temu żadne pozytywne zjawiska, w postaci np. zwiększonych zamó-

wień czy kontraktów, które mogłyby dobrze rokować na przyszłość. Dzisiaj zarząd SMW domaga się kolejnych zwolnień, tym razem ok. 400 pracowników. – To etapowa likwidacja stoczni – mówi Kamiński.

– Niestety wszyscy decydenci, którzy mogliby pomóc stoczni nie kwapią się do tego – podkreślał w czasie konferencji Krzysztof Dośła, przewodniczący Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Związkowcy oczekują na decyzję Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Skarbu Państwa co do terminu spotkania w sprawie przyszłości SMW. □

KOLEJARZE UPOMINAJĄ SIĘ O POLSKĄ KOLEJ



Związkowcy z Solidarności oraz innych kolejarskich związków zawodowych protestowali przeciwko degradacji i niedofinansowaniu kolei.

3 lutego w Krakowie, 8 lutego w Bydgoszczy oraz 10 lutego w Katowicach pikietowali związkowcy z trzech central związkowych. – Nie zgadzamy się na likwidację i upadek polskiej kolei – grzmieli kolejarze, podczas pikiety zorganizowanej w Bydgoszczy. – Jeżeli rząd nie zrealizuje naszych postulatów rozpoczniemy strajk generalny – zapowiedzieli liderzy kolejarskich central związkowych w Katowicach

Wspólną pikietę trzech największych kolejarskich central związkowych w Bydgoszczy i Katowicach poprzedziła podobna akcja w Krakowie. Wszystkie miały charakter informacyj-

ny. – Chcemy, żeby opinia publiczna, a przede wszystkim pasażerowie wiedzieli, że fatalny stan polskich kolei nie jest winą kolejarzy, ale parlamentu i rządu. My walczymy nie tylko o pracowników, ale także o pasażerów, którzy dojeżdżają pociągami do szkoły czy pracy – mówił Henryk Grymel, przewodniczący Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ Solidarność.

Związkowcy żądają od rządu RP, większego zaangażowania w zakresie finansowania spółek Grupy PKP i spółki Przewozy Regionalne oraz tworzenia ustawowych warunków do ich lepszego funkcjonowania. – Brak środków na infrastrukturę kolejową grozi zamknięciem ok. 9 tys. km linii kolejowych. Ostatnia nowa linia kolejowa w Polsce została wybudowana ok. 23 lata temu. Zapaść technologiczna sprawia, że

z roku na rok wydłuża się czas jazdy pociągami na poszczególnych trasach. Po torach jeżdżą głównie wysłużone kilkudziesięcioletnie wagony do przewozów osób, których średni wiek wynosi ok. 30 lat. – czytamy w komunikacie Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ Solidarność

Kolejarskie związki domagają się m.in. równych szans dla rozwoju transportu kolejowego i drogowego i zaprzestania prac na zmianami w prawie, które doprowadzą do upadłości spółek kolejowych. Pracownicy kolei sprzeciwiają się również likwidacji kolei regionalnych, międzywojewódzkich i towarowych oraz zamykaniu linii kolejowych.

Protestujący przekazali wojewodzie małopolskiemu, kujawsko-pomorskiemu i śląskiemu petycję do premiera Donalda Tuska, w której domagają się m.in. dofinansowania i oddłużenia polskich kolei, zablokowania rozwiązań ustawowych dopuszczających możliwość upadłości spółek PKP oraz zrównoważonego traktowania transportu drogowego i kolejowego.

Jak podkreślają związkowcy jedną z bezpośrednich przyczyn akcji protestacyjnej była decyzja rządu o skierowaniu ponad 7 mld zł na drogi kosztem inwestycji kolejowych. – Przesunięcie tych środków jest sprzeczne z dyrektywą unijną, zgodnie z którą 40 proc. funduszy powinno być inwestowane w infrastrukturę kolejową – tłumaczy Grymel. Kolejarze zapowiedzieli, że jeżeli rząd nie zmieni swojego postępowania i nie zacznie rozmawiać ze stroną społeczną na temat przyszłości polskich kolei, będą zmuszeni zastosować ostrzejsze formy protestu. – 16 lutego z naszej inicjatywy odbędą się obrady zespołu trójstronnego na temat kolei. Jeżeli rząd nie spełni naszych postulatów, nie możemy wykluczyć strajku generalnego – zapowiada Henryk Grymel. □

Współpraca regionów na rzecz rozwoju Związku



8 lutego w siedzibie Zarządu Regionu Wielkopolska odbyło się pierwsze z cyklu sześciu spotkań poświęconych rozwojowi Związku w regionach.

Nowa koncepcja działania zakłada podział Polski na 6 grup regionów. Pierwsza grupa to Region Wielkopolska, Pomorze Zachodnie, Konin oraz Koszaliński-Pobrzeże, który niestety nie mógł uczestniczyć w spotkaniu.

W dyskusji o planach na najbliższy rok, skuteczności dotychczasowych działań i bieżących problemach dotyczących uzwiązkowienia w regionach, udział wzięli szef Działu Rozwoju Związku Kacper Stachowski oraz koordynatorzy ds. rozwoju Związku,

przedstawiciele działów szkoleń i osoby odpowiedzialne za kartę rabatową Grosik. Koordynatorem ds. rozwoju Związku w tej grupie regionów jest Dariusz Gojowczyk

W spotkaniu uczestniczyli także Tadeusz Majchrowicz – zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej oraz Michał Ossowski – prezes Spółki Solkarta, realizujący Program rabatowy „Grosik”, będący istotnym elementem Promocji i atrakcyjności Związku.

– Tylko ścisła współpraca wszystkich struktur, a więc Biura Rozwoju Związku KK, Zarządów Regionów oraz sekcji branżowych, jak i samych organizacji związkowych

może odwrócić trend spadkowy i sprawić by Związek rozwijał się. Obecnie zamierzamy wprowadzić system ścisłej współpracy z Zarządami Regionów, który byłby modelem wspierającym i koordynującym. Chcemy zaproponować pewne sprawdzone standardy, a także wspierać niezależne inicjatywy i pomysły regionów odnośnie rozwoju Związku – mówi Kacper Stachowski

Szef działu rozwoju zapowiedział, że najpóźniej do końca pierwszej połowy marca przedstawi szeroką koncepcję Rozwoju w pozostałych grupach regionów. □

L I C Z B Y T Y G O D N I A

- 13,1 proc. wyniosła stopa bezrobocia rejestrowanego (na podstawie danych z urzędów pracy) w styczniu 2011 r. według wstępnych, szacunkowych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. W porównaniu do grudnia 2010 r. bezrobocie wzrosło o 0,8 proc.
- Wzrost liczby bezrobotnych w styczniu 2011 r. miał miejsce we wszystkich województwach, przy czym najsilniejszy (procentowy) odnotowano w województwach: opolskim – o 10,2 proc. (o 5,0 tys. osób), lubuskim – o 9,8 proc. (o 5,8 tys. osób) i pomorskim – o 9,1 proc. (o 9,6 tys. osób).
- 1,5 proc. wyniósł realny wzrost przeciętnego wynagrodzenia w 2010 r. w stosunku do 2009 r. (GUS)